

**Protokół z posiedzenia
Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego Województwie Małopolskim
w dniu 5 kwietnia 2016 roku**

Czwarte posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego (WRDS) w Województwie Małopolskim odbyło się w dniu **5 kwietnia 2016 roku, o godz. 13.00**, ul. Basztowa 22 (sala 122).

Posiedzenie prowadził Pan Wojciech Grzeszek – Przewodniczący Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” oraz Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim.

W załączeniu lista uczestników posiedzenia (załącznik nr 1 do Protokołu).

Spotkanie przebiegło zgodnie z poniższym porządkiem obrad:

- 1. Otwarcie spotkania** – Pan Wojciech Grzeszek przywitał Członków Rady oraz przybyłych Gości: Panią Monikę Fibich, Głównego specjalistę w Departamencie Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej; Pana Dariusza Styrnę, Dyrektora Departamentu Edukacji i Kształcenia Ustawicznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego; Pana Jacka Pająka, Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie; Panią Halinę Cimer, Małopolskiego Kuratora Oświaty; Pana Krzysztofa Świerczka, Wojewódzkiego Komendanta Małopolskiej Wojewódzkiej Komendy Ochotniczych Hufców Pracy w Krakowie; Pana Andrzeja Rybickiego, Muzeum Historii Fotografii w Krakowie; Pana Andrzeja Betleja, Dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie; Pana Andrzeja Szczerskiego, Zastępcę Dyrektora ds. Naukowych i Edukacji Muzeum Narodowego w Krakowie, Pełnomocnika ds. Wystaw; Panią Martę Pręcerek, Przewodniczącą Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” w Muzeum Narodowym w Krakowie; Pana Jarosława Frasia, Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka; Pana Stanisława Dziedzica, Dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa oraz Pana Krzysztofa Markiela, Dyrektora Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego (UMWM).
- 2. Przedstawienie zmian w Regulaminie działania WRDS i Biura WRDS oraz propozycji nazw i składów zespołów problemowych, podjęcie stosownych uchwał.**

Pan Wojciech Grzeszek poinformował o konieczności zwołania dodatkowego posiedzenia plenarnego WRDS w Województwie Małopolskim na przełomie kwietnia i maja bieżącego roku dotyczącego sytuacji górnictwa i hutnictwa w skali Polski, jak i Małopolski. Następnie

zaprezentował zmiany w Regulaminie działania WRDS i Biura WRDS. Zmiany zostały zaakceptowane przez członków Rady jednogłośnie: 22 za, 0 przeciw oraz 0 wstrzymujących się (uchwała nr 4, załącznik nr 2 do Protokołu). W dalszej kolejności zaprezentowane zostały nazwy i składy osobowe zespołów problemowych wraz z doradcami – ds. ochrony zdrowia, ds. edukacji, ds. przemysłu i gospodarki; ds. polityki społecznej, ds. budownictwa i infrastruktury, ds. komunikacji i transportu oraz ds. bezpieczeństwa publicznego.

Pan Marek Piwowarczyk, Kanclerz Łoży Małopolskiej Business Centre Club zaproponował wykreślenie z projektu uchwały o zespołach problemowych nazwisk doradców. Doradcy będą mogli być zgłaszani każdorazowo do konkretnych posiedzeń poszczególnych zespołów. Członkowie Rady poparli tę propozycję.

Następnie Pani Grażyna Gaj, Przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych Województwa Małopolskiego zgłosiła swoją kandydaturę na stanowisko przewodniczącego zespołu problemowego ds. ochrony zdrowia. W odpowiedzi Pan Jerzy Smoła, Zastępca Przewodniczącego Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” poinformował, że na stanowisko przewodniczącego zespołu problemowego ds. ochrony zdrowia zgłoszona została Pani Danuta Kądziołka, Przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” Regionu Małopolskiego.

W celu rozwiązania zaistniałego impasu Pan Wojciech Grzeszek zgłosił propozycję, aby członkowie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim nie byli jednocześnie członkami zespołów problemowych Rady. Za takim rozwiązaniem opowiedziało się 16 członków Rady, 6 było przeciw, nikt się nie wstrzymał. Pan Paweł Oświęcimka, Forum Związków Zawodowych stwierdził, że decyzja Rady jest sprzeczna z Regulaminem działania WRDS i wymaga opinii prawnej. Podkreślił, że w związku z decyzją Rady organizacja, którą reprezentuje będzie musiała wycofać swoich przedstawicieli (Grażyna Gaj, Tomasz Surówka, Paweł Oświęcimka, Wiesław Rajca) ze składów zespołów problemowych. Swoich przedstawicieli będących jednocześnie członkami Rady musiały wycofać również Związek Rzemiosła Polskiego (Janusz Kowalski) oraz Pracodawcy RP (Piotr Litwiński, Antoni Matyjasik).

Pan Wojciech Grzeszek twierdził, że wszyscy członkowie Rady będą mogli uczestniczyć w pracach poszczególnych zespołów w charakterze doradców. Dodał, że w pięciu na siedmiu zespołach roboczych zgłoszeni zostali kandydaci na ich przewodniczących oraz większość członków (każdy zespół może liczyć 9 osób – 4 reprezentantów związków pracodawców,

3 związków zawodowych, 1 Wojewody Małopolskiego oraz 1 Marszałka Województwa Małopolskiego). W związku z tym te zespoły będą mogły zostać powołane.

Następnie odbyła się seria głosowań:

- zespół ds. edukacji – powołanie zespołu: ZA – 22, PRZECIW – 0, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0; powołanie Pana Tadeusza Dąbrowskiego, Związek Rzemiosła Polskiego na stanowisko przewodniczącego zespołu: ZA – 18, PRZECIW – 0, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 4

- zespół ds. ochrony zdrowia – powołanie zespołu: ZA – 22, PRZECIW – 0, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0; powołanie Pani Danuty Kądziołki, NSZZ „Solidarność” na stanowisko przewodniczącego zespołu: ZA – 18, PRZECIW – 3, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 1

- zespół ds. przemysłu i gospodarki – powołanie zespołu: ZA – 22, PRZECIW – 0, WSTRZYMUJĄCY SIĘ – 0; powołanie Pana Michała Wojtulewicza, Loża Małopolska Business Centre Club na stanowisko przewodniczącego zespołu: ZA – 22, PRZECIW – 0, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0

- zespół ds. polityki społecznej – powołanie zespołu: ZA – 22, PRZECIW – 0, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0; powołanie Pana Arkadiusza Boronia, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych na stanowisko przewodniczącego zespołu: ZA – 22, PRZECIW – 0, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0

- zespół ds. budownictwa – powołanie zespołu: ZA – 22, PRZECIW – 0, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0; powołanie Pana Sebastiana Chwedeczko, Małopolski Związek Pracodawców Lewiatan na stanowisko przewodniczącego zespołu: ZA – 22, PRZECIW – 0, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0 (uchwała nr 5, załącznik nr 3 do Protokołu).

Zespoły ds. transportu i komunikacji oraz ds. bezpieczeństwa publicznego nie zostały powołane z powodu braku wskazania ich przewodniczących. Rada zadecydowała, że ukonstytuują się na kolejnym posiedzeniu plenarnym Rady. Ponadto na kolejnym spotkaniu zostaną uzupełnione składy pięciu pozostałych zespołów oraz uściślone brakujące zakresy zadań zespołów.

3. Plany rozwoju kształcenia zawodowego w Polsce i Małopolsce – Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Pani Monika Fibich, Główny specjalista w Departamencie Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej przedstawiła główne propozycje zmian swojego resortu w odniesieniu do szkolnictwa zawodowego (prezentacja „Pracodawcy gwarantem pozytywnej zmiany w kształceniu zawodowym” – załącznik nr 4 do Protokołu).

4. Plany rozwoju kształcenia zawodowego w Polsce i Małopolsce – Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego.

Pan Dariusz Styra, Dyrektor Departamentu Edukacji i Kształcenia Ustawicznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego zaprezentował dotychczas podjęte działania przez władze województwa w zakresie szkolnictwa zawodowego (prezentacja „Modernizacja kształcenia zawodowego w Małopolsce” – załącznik nr 5 do Protokołu).

5. Plany rozwoju kształcenia zawodowego w Polsce i Małopolsce – Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie.

Pan Jacek Pająk, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie przedstawił prognozy dotyczące trendów zawodowych na rynku pracy w Małopolsce w najbliższych latach (prezentacja „Trendy i zapotrzebowania na zawody w Małopolsce” – załącznik nr 6 do Protokołu).

6. Plan Działania na rzecz Zatrudnienia na rok 2016 oraz jego zaopiniowanie.

Pan Jacek Pająk zaprezentował najważniejsze założenia Planu Działań na rzecz Zatrudnienia na rok 2016 przygotowany przez reprezentowany przez niego podmiot oraz zwrócił się do członków Rady z prośbą o jego pozytywne zaopiniowanie. Rada jednogłośnie przychyliła się do jego prośby: ZA – 18, PRZECIW – 0, WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0 (prezentacja „Regionalny Plan Działania na rzecz Zatrudnienia na rok 2016” oraz Opinia nr 1/2016 Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim z dnia 5 kwietnia 2016 roku – załączniki nr 7 i 8 do Protokołu).

7. Dyskusja na temat planów rozwoju kształcenia zawodowego w Polsce i Małopolsce.

Pani Halina Cimer, Małopolski Wicekurator Oświaty w pierwszej kolejności odniosła się do sprawy doradztwa zawodowego. Podkreśliła, że w działaniach (planach, programach, inicjatywach) w tej sprawie bardzo istotna jest spójność na wszystkich poziomach

decyzyjnych (ministerstwo, województwo, gminy). Kolejnym ważnym obszarem w jej ocenie jest współpraca z pracodawcami, również w kontekście doradztwa zawodowego oraz umiejętności zawodowych (podstawa programowa i klasyfikacja zawodów). Pracodawcy, aby włączyć się w konkretne działania muszą mieć w tym wymierny interes. Do tej pory prowadzenie kwalifikacyjnych kursów zawodowych dało pewien efekt, ale efekt ten nie jest proporcjonalny do skali podjętych działań. Należałoby się skupić na diagnozie efektywności tychże kursów na terenie województwa małopolskiego. W jej ocenie na rynku pracy funkcjonuje duża liczba osób, które mają różne umiejętności, a inny wyuczony zawód i jeśli pojawia się możliwość uznania w sposób formalny tych kwalifikacji, to należy tego dokonać. Poinformowała, że trwają prace nad takim rozwiązaniem.

Pan Krzysztof Świerczek, Wojewódzki Komendant Małopolskiej Wojewódzkiej Komendy Ochotniczych Hufców Pracy w Krakowie w jego ocenie należałoby się skupić na uruchomieniu doradztwa zawodowego dla gimnazjalistów. Do tej pory doradztwo zawodowe prowadzone było zbyt późno. Doradztwo często było obecne dopiero na uczelniach wyższych. Teraz mamy do czynienia z renesansem kształcenia zawodowego wynikającym z braków na rynku pracy. W kwestii doradztwa zawodowego należy rozmawiać nie tylko z młodymi ludźmi, lecz również z ich rodzicami.

Następnie odniósł się do kwestii współpracy z pracodawcami. Powiedział, że reprezentowana przez niego instytucja na co dzień współdziała z pracodawcami. Realizuje zadania mające na celu refundację Funduszu Pracy oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W związku z tym dysponuje danymi na temat popularnych i potrzebnych kierunków kształcenia na rynku pracy. Na 13 tysięcy uczniów, którzy pozostają pod opieką OHP w Krakowie dominującą grupą są fryzjerzy (2200 osób), mechanicy samochodowi (prawie 2 tysiące osób), dalej sprzedawcy i kucharze. Kierowcy nie są natomiast objęci średnim kształceniem zawodowym w związku z tym nie występują w przytaczanych statystykach. Ponadto OHP w Krakowie prowadzi działania wynikające z programów europejskich. Jego zdaniem należy również prowadzić badania predyspozycji zawodowych na masową skalę wśród potencjalnych uczniów szkół zawodowych. OHP w Krakowie już to działanie realizuje.

Pan Janusz Kowalski, Związek Rzemiosła Polskiego zgodził się z opinią Pani Kurator na temat spójności pomiędzy kształceniem, a nauką konkretnego zawodu u przyszłego pracodawcy. Stwierdził, że obecnie tej spójności brak. W jego ocenie dopóki nie będzie współpracy pomiędzy trzema ministerstwami odpowiedzialnymi w bezpośredni bądź pośredni

sposób za gospodarkę to nie będzie funkcjonowało prawidłowo kształcenie zawodowe. Poinformował, że według statystyk ubywa nauczycieli zawodów, którzy stosują szkolenie dualne, mistrz – uczeń. Dodał, że łatwo uczyć teorii, natomiast praktyki trzeba uczyć się w warsztacie, fabryce, zakładzie. Dopóki nie będzie ram kwalifikacji wykonywanego zawodu nie będzie chętnych do nauki prawdziwych zawodów. Nie kształci się dzisiaj ludzi do wykonywania takich zawodów jak naprawiacz zapalniczek czy wiecznych piór. Obecnie nie trzeba mieć żadnych formalnie stwierdzonych kwalifikacji, żeby założyć działalność gospodarczą. Wszystko zostało oparte na założeniu, że rynek zweryfikuje działalność poszczególnych przedsiębiorców. Dodał, że sprawa doradców zawodowych jest spóźniona o około dwadzieścia lat. Podstawą kształcenia w szkołach powinna być pomoc doradcy zawodowego. Należy przyglądać się wynagrodzeniom doradców zawodowych oraz ich siatkom pracy, zobaczyć czy mają możliwość spotkania się z rodzicami uczniów.

Pan Piotr Litwiński, Pracodawcy RP zgodził się ze swoim przedmówcą. Następnie odniósł się do sprawy odmiennego sposobu kształcenia kierowców. Poinformował, że jest przewodniczącym Związku Pracodawców Transportu Drogowego w Polsce. Stwierdził, że polski transport jest obecnie liderem w Europie. Stało się tak wysiłkiem własnym sektora bez pomocy państwa. Dodał, że sektor transportowy przyczynia się do wytworzenia 12% polskiego PKB. Obecnie sektorowi brakuje około 30 tysięcy kierowców. Od 12 lat środowisko zabiega o powrót do szkół zawodowych zawodu kierowcy-mechanika. Poinformował, że była opracowana podstawa programowa i przedłożona w Ministerstwie Edukacji Narodowej, aby kształcić kierowców z kategorią prawa jazdy E i C, których brakuje na rynku. Zastępują ich Ukraińcy, Białorusini i Mołdawianie. Nie ma kto jeździć samochodami ciężarowymi, które stoją na parkingach. Powiedział, że będzie w tej sprawie w najbliższym czasie rozmawiał z Panią Anną Zalewską, Minister Edukacji Narodowej. Dodał, że obecnie za kierownicą samochodu ciężarowego może się 18-latek z ukończonym kursem prawa jazdy bez praktyki. Powiedział, że jego środowisko postuluje kształcenie w szkole zawodowej, którą uczeń skończyłby w wieku 19 lat i w jej ramach miałby praktykę zawodową. Poinformował, że szkolenia dla kierowców organizowane są często przez niedoświadczone firmy, które wygrywają przetarg na kursy z powodu proponowanej najniższej ceny realizacji zadania. Obecnie jest również problem z pracownikami z Ukrainy, którzy pomimo tego, że formalnie mają prawo jazdy, w rzeczywistości nie potrafią jeździć z uwagą na fakt, że nie przeszli odpowiedniego szkolenia.

Pan Józef Gawron, I Wicewojewoda Małopolski zapytał Dyrektora Dariusza Styrnę o to czy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego będzie podmiotem realnie działającym. Następnie zapytał Panią Monikę Fibich czy przy opracowywaniu podstawy programowej Ministerstwo Edukacji Narodowej planuje ujednolicić nazwy przedmiotów i programów kształcenia zawodowego w skali całego kraju.

Pani Monika Fibich poinformowała, że reprezentowany przez nią resort planuje przegląd podstaw programowych. Dodała, że nie jest osobą decyzyjną w kwestii ewentualnego ujednolicenia nazewnictwa przedmiotów i zawodów. Odnosząc się do sprawy powrotu kształcenia kierowców-mechaników do szkół zawodowych stwierdziła, że wymaga to ustaleń pomiędzy resortem edukacji a resortem infrastruktury. Jej resort czeka w tej sprawie również na opinię Ministerstwa Zdrowia dotyczącą badań psychologicznych dla przyszłych kierowców. Szkoła kształcąca przyszłego kierowcę będzie musiała go skierować na badania do lekarza medycyny pracy, aby mógł on rozpocząć naukę. Podobne badania musi przejść kierowca wraz z rozpoczęciem wykonywania zawodu. Poinformowała, że swoje wątpliwości zgłaszają również nauczyciele-instruktorzy tj. czy powinni oni wsiadać do samochodu ciężarowego z uczniem, który nie ma prawa jazdy.

Pan Piotr Litwiński stwierdził, że kierowca idący na kurs prawa jazdy kategorii B1 w wieku 16 lat również robi badania psychologiczne. Uczeń powinien najpierw zdać egzamin na kategorię B (samochód osobowy), a potem przystąpić do kursu na kategorię C (samochód ciężarowy).

Pan Wojciech Grzeszek powiedział, że może warto rozważyć przeznaczenie części środków wypłacanych bezrobotnym na kształcenie w tych zawodach, które dają zatrudnienie, jak na przykład kierowcy-mechanicy.

Pan Jerzy Smoła podkreślił, że obecny system kształcenia zawodowego nie przewiduje obowiązkowych praktyk zawodowych. Oznacza to, że kierowca, który skończył szkołę de facto nie potrafi prowadzić pojazdu, co powoduje, że nie może on znaleźć pracy. Często jest tak, że w danych szkołach są otwierane kierunki kształcenia, bez zapewnienia przez szkołę praktyk. Pozostaje to w gestii ucznia, co jest niezwykle trudnym zadaniem do wykonania, szczególnie w małych miejscowościach. Dodał, że również często szkoły otwierają kierunki kształcenia bez podstaw programowych, bez pracowni, co kończy się brakiem naboru i przepadnięciem dotacji państwowej na organizację kształcenia. Dyrektorzy często postępują

tak, bo chcą zachować miejsca pracy dla nauczycieli. W jego ocenie należy znowelizować prawo, tak aby przed otwarciem kierunku kształcenia zagwarantowana była praktyka.

Pan Jan Błaszkiwicz, Związek Rzemiosła Polskiego powiedział, że szkoleń mechaników samochodowych nie ma możliwości zorganizowania dla nich kursu prawa jazdy w ramach dotacji, którą otrzymuje na prowadzenie szkoły. Dodał, że podobna sytuacja występuje w przypadku ślusarzy i spawaczy. W jego ocenie ukończenie szkoły i nieposiadanie odpowiednich uprawnień do wykonywania zawodu mija się z celem.

Pan Dariusz Styra odniósł się do kwestii uprawnień zawodowych. Poinformował, że są środki finansowe na prowadzenie kursów prawa jazdy, na dodatkowe kształcenie, na organizowanie do 970 godzin dodatkowych kursów przez szkołę bądź inny podmiot. Do istniejącego kierunku kształcenia który należy potraktować jak bazę, należy dodać brakujące elementy kształcenia. Takie projekty były już przygotowywane i przeprowadzane z pozytywnym skutkiem. W Małopolsce powstało sporo Centrów Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, które łączą w sobie dzienny profil nauki z kształceniem ustawicznym. W przypadku takich projektów finansowanie jest ograniczone. Środki nie mogą być wydatkowane na bazę i sprzęt. Dodał, że dostęp do takich centrów będą mieli wszyscy uczniowie szkół, które znajdują się w danym konglomeracie.

Pan Piotr Litwiński zapytał czy można otrzymać środki finansowe jeśli nie będzie podstawy programowej dla konkretnego kierunku kształcenia.

Pan Dariusz Styra odpowiedział, że podstawa programowa musi być.

Pan Wojciech Grzeszek podkreślił, że WRDS ma służyć właśnie wyłapywaniu takich nieprawidłowości i ich eliminowaniu. Rada chce przekazywać swoje wskazówki samorządowi i rządowi. Powiedział, że analogiczna sytuacja odnośnie kierowców -mechaników dotyczy również inżynierów, którzy nie mają uprawnień budowlanych i nie mogą pracować na budowach.

Pan Marek Piwowarczyk, Kanclerz Łoży Małopolskiej Business Centre Club stwierdził, że w prezentacji Pani Moniki Fibich była zawarta informacja o tym, że resort edukacji zatwierdza nowe kierunki kształcenia zgłaszane przez związki pracodawców. Nawiązał do swojej kilkunastoletniej działalności w Wojewódzkiej Radzie Rynku Pracy (WRRP) w Małopolsce, która opiniuje powstawanie nowych kierunków kształcenia w poszczególnych powiatach w Małopolsce, czasami kompletnie niedostosowanych do rynku pracy. Powiedział,

że jej rekomendacje nie mają charakteru obligatoryjnego. W roku 2015 kierując się potrzebami rynku pracy oraz takimi dokumentami jak „Barometr zatrudnienia” oraz „Badanie losów absolwentów szkół ponadgimnazjalnych” przygotowywanych przez Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, 20% uchwał WRRP w Małopolsce dotyczących nowych kierunków kształcenia było negatywnych. Większość tych uchwał jest niestety ignorowanych przez organy stanowiące, czyli przez starostów. W zeszłym roku 70% kierunków kształcenia zawodowego nie uruchomiono ponieważ nie było zapotrzebowania na te zawody na rynku pracy (na przykład mechanik motocyklowy). Zespół Problemowy ds. edukacji WRDS w Województwie Małopolskim powinien lobbować na rzecz tego, aby negatywne opinie odpowiednich organów względem danego kierunku kształcenia obligowały odpowiednie organy władzy do ich nieotwierania. Poinformował, że WRPP w Małopolsce jest jedyną radą w skali całego kraju, która przygotowała specjalny formularz do oceny zasadności uruchamiania poszczególnych kierunków kształcenia. Dokumenty te muszą być wypełniane przez dyrektorów zainteresowanych szkół.

Pan Wojciech Grzeszek podziękował gościom za przybycie i zreferowanie tematów oraz wszystkim uczestnikom spotkania za dyskusję. Następnie poinformował o przejściu do kolejnego punktu posiedzenia plenarnego WRDS dotyczącego sytuacji ekonomicznej pracowników muzeów.

8. Sytuacja ekonomiczna pracowników muzeów – Muzeum Historii Fotografii w Krakowie.

Pan Andrzej Rybicki, Muzeum Historii Fotografii poinformował, że od wielu lat środowisko muzealników w Małopolsce informuje Prezydenta Miasta Krakowa, Zarząd Województwa, jak i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego o bardzo złych warunkach płacowych osób zatrudnionych w branży. Mówca podkreślił ogromnie pozytywny wpływ muzeów na rozwój społeczeństwa. Zarazem dodał, że muzealnicy postrzegani są jako nieatrakcyjna grupa zawodowa. Zgłosił postulat zwiększenia nadzoru Ministerstwa Kultury nad instytucjami samorządowymi, którym podlegają muzea. Wspomniał o problemie z wyborem dyrektora Muzeum Armii Krajowej w Krakowie oraz o powstaniu czegoś na kształt konglomeratu kulturalnego w Wadowicach (muzeum, dom kultury, kino i inne podmioty jako jedna instytucja). Pan Andrzej Rybicki skrytykował podział muzeów na miejskie, wojewódzkie i narodowe będący pokłosiem reformy administracyjnej z końca lat 90-tych. Następnie przeszedł do wad obowiązującej ustawy o muzeach z 1996 roku. Podkreślił, że jej liczne

nowelizacje wypaczyły jej sens – skrócenie ścieżki awansu w obrębie muzeum czy uczynienie każdego pracownika muzeum muzealnikiem (pracownicy techniczni).

Następnie przeszedł do postulatu wypracowania systemowego rozwiązania wzrostu płac w obszarze kultury. Stwierdził, że sprzymierzeńcem tego postulatu jest Komisja Kultury Sejmiku Województwa Małopolskiego. W jego ocenie obecnie należy mówić nie o podwyżkach, lecz o wyrównaniu wieloletniej dyskryminacji finansowej muzealników. Poinformował, że w muzeach podległych ministrowi od 2003 roku nie było podwyżek. W tym roku podwyżka wyniosła 5 procent i przełożyła się na kwotę brutto około stu czterdziestu złotych. Muzealnicy są osobami o wysokich kwalifikacjach, często władającymi językami obcymi. W zeszłym roku miały miejsce skromne podwyżki w muzeach marszałkowskich po raz pierwszy od 2009 roku wywalczone po interwencji środowiska muzealników. W 2013 roku miały miejsce premie uznaniowe.

Mówca zwrócił uwagę, że wzrastające nakłady na kulturę nie przekładają się na poprawę sytuacji pracowników. Nakłady te wzrosły od 2009 roku średnio w każdym województwie od 0,6 do 1 procenta w skali całego budżetu. Oznacza to podwyżkę na poziomie 40 procent w odniesieniu do budżetów na kulturę. Formalnie brak podwyżek spowodowany był regułą unijną dotyczącą dyscypliny budżetowej. Kolejny problemem na jaki zwrócił uwagę Pan Andrzej Rybicki jest tworzenie nowych muzeów, tak zwanych narracyjnych, bez zbiorów. Płace w nowych instytucjach muzealnych są znacznie wyższe niż w starych muzeach.

Stwierdził, że pozytywną zmianą w odniesieniu do polityki kulturalnej miasta Krakowa jest odejście od polityki festiwalowej. Następnie zwrócił uwagę na niewykorzystanie potencjału instytucji podległych prezydentowi Krakowa, m.in. Muzeum Historii Fotografii (zbyt mała siedziba). Zaaapelował również o odejście od polityki akcyjności, czyli pojedynczych wydarzeń o charakterze kulturalnym (za takie uznał projekt Wirtualne Muzea Małopolski).

Pan Andrzej Rybicki poinformował, że jego środowisko przygotowało szkic planu naprawczego w instytucjach kultury. Przekazał ten dokument na ręce Pana Wojciecha Grzeszka oraz dyrektorów wydziałów kultury UMK i UMWM. Ponadto przekazał opracowanie dotyczące kultury pracowni Sedlak&Sedlak, które pokazuje, że pracownicy kultury są jedną z grup społecznych z najniższymi zarobkami w Województwie Małopolskim.

9. Sytuacja ekonomiczna pracowników muzeów – Muzeum Narodowe w Krakowie.

Pan Andrzej Betlej, Dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie zwrócił uwagę, że jedną z przyczyn wysokiej liczby turystów odwiedzających Kraków jest oferta muzealna miasta. Stwierdził, że podziela odczucia pracowników Muzeum Narodowego w Krakowie dotyczące niskich płac. Należy, podobnie jak zrobiło to Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, opracować program systemowych i stopniowych podwyżek w instytucjach kultury.

Odnosząc się do problemu definicji muzealnika podkreślił, że muzeum tworzą wszystkie pracujące w nim osoby. Muzeum Narodowe w Krakowie, zgodnie z przepisami prawa, ma za zadanie prezentować dziedzictwo narodowe poprzez ochronę i upowszechnianie eksponatów. Poinformował, że Muzeum Narodowa w Krakowie czeka reforma, która jednak nie będzie polegała na zwalnianiu ludzi czy też wprowadzaniu outsourcingu, lecz na większym i lepszym zaangażowaniu dotychczasowych pracowników. Dodał, że w ramach Muzeum Narodowego w Krakowie powstaje system, przy udziale związków zawodowych, polegający między innymi na tworzeniu tak zwanych ścieżek kariery oraz na transparentnej ocenie pracowników i ich zaangażowania.

10. Dyskusja na temat sytuacji ekonomicznej pracowników muzeów.

Pan Andrzej Szczerski, Zastępca Dyrektora ds. Naukowych i Edukacji Muzeum Narodowego w Krakowie, Pełnomocnik ds. Wystaw raz jeszcze podkreślił znaczenie działalności muzeów w Krakowie, szczególnie ich naukowej roli. Następnie powiedział, że w Muzeum Narodowym w Krakowie tworzone są dwie ścieżki dla pracowników: indywidualne ścieżki rozwoju (zaangażowanie pracowników w działalność wystawienniczą) oraz aktywność naukowa (stworzenie systemu ułatwiania pracownikom zdobywania grantów). Dodał, że nowa dyrekcja muzeum, która pełni swoje obowiązki od stycznia 2016 roku, jest nastawiona na dialog ze związkami zawodowymi i pracownikami. W kwestiach płacowych dyrekcja muzeum stoi po stronie pracowników.

Pani Marta Przęczek, Przewodnicząca Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” w Muzeum Narodowym w Krakowie powiedziała, że dotychczasowe podwyżki dla muzealników były niewielkie i niesatysfakcjonujące. Podkreśliła, że w muzeum występują również problemy organizacyjne. Poinformowała, że w Muzeum Narodowym w Krakowie od kilku lat trwa restrukturyzacja, która jest prowadzona bez głębszych przemyśleń. Zamiast porządkować pewne sprawy wprowadza jeszcze większy chaos. Wyraziła zadowolenie

z faktu, że Dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie podkreślił, że wszyscy pracownicy muzeum są ważni dla jego funkcjonowania. Podkreśliła, że związkowi zawodowemu zależałoby na tym, aby rozwój pracowników był zrównoważony, żeby nie faworyzować żadnej z grup. Stwierdziła ponadto, że nadzór Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego nad muzeami narodowymi jest niewystarczający.

Jarosław Fraś, Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka stwierdził, że największy problem stanowi mentalność, sposób w jaki postrzega się muzea. Oceniał, że niestety zawód muzealnika nie cieszy się społeczną estymą. Nikt nie patrzy jakie korzyści przynoszą muzea dla miast i biznesu (przychody z turystyki, hotelarstwa). Poinformował, że około 40% pracowników Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka musi dostawać różnego rodzaju dodatki, aby osiągnąć pułap minimalnego wynagrodzenia w Polsce. Jest to muzeum podległe bezpośrednio ministerstwu, jednak w muzeach samorządowych sytuacja wygląda podobnie. Muzealnictwo na tle pozostałych elementów kultury przynosi znacznie większe zyski. Środki finansowe nie mogą iść tylko na budynki, programy, lecz również na wyższe wynagrodzenia pracowników. Pracownik musi mieć możliwość rozwoju, kształcenia i utrzymania rodziny.

Pan Józef Gawron stwierdził, że wszystkie osoby uczestniczące w spotkaniu są zgodne w zasadniczych kwestiach. Zaznaczył, że spojrzenie rządu premier Beaty Szydło na sprawy kultury jest odmienny od poprzedniego gabinetu i idzie w dobrym kierunku, czyli polityki historycznej, polityki kulturalnej, wzmacniania tożsamości narodowej oraz szanowania dziedzictwa narodowego. Podkreślił, że muzealnicy w kwestii polityki kulturalnej oraz zabiegów w tej sprawie u władz centralnych w Warszawie mają w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie ambasadora. W jego opinii nie wszystkie muzea powinny mieć status narodowy, jednak powinien powstać spójny system. Muzea powinny mieć charakter misyjny. Kwestie finansowe powinny zapewniać spokój pracownikom.

Pan Stanisław Dziedzic, Dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa podkreślił, że muzea mają bardzo znaczące miejsce w tożsamości miasta i województwa, wpływają również na wizerunek Małopolski i Krakowa. Poinformował, że w ostatnich latach w Krakowie powstało kilka placówek muzealnych, które stały się lokomotywą rozwojową miasta. Jako przykłady podał dwa nowe oddziały Muzeum Historycznego Miasta Krakowa – Podziemia Rynku oraz Fabrykę Schindlera oraz Oddział Muzeum Historycznego i Oddział Sztuki Współczesnej. W 2004 roku wszystkie jednostki muzeum miejskiego zwiedziło łącznie 80 tysięcy osób, a w 2015 roku ponad milion osób. Jest

to zasługa polityki miejskiej oraz w ogromnym stopniu pracowników muzeów. Obecnie przygotowany jest kolejny oddział muzeum miejskiego poświęcony Podgórzcu, który zostanie najpewniej uruchomiony w przeciągu dwóch lat. Dodał, że w ostatnich latach miała miejsce nowelizacja całkiem dobrej ustawy o muzeach, która umożliwiła łączenie muzeów z innymi placówkami. Doprowadziło to do degradacji tych placówek. Muzea były pod bardzo mocną opieką Ministerstwa Kultury. Pod koniec rządów Jerzego Buzka został dokonany nieszczęśliwy podział muzeów na instytucje państwowe (narodowe) oraz wojewódzkie pod nadzorem urzędów marszałkowskich. Dodał, że prawdą jest, że kultura jest obszarem niedoinwestowanym. Podkreślił jednak, że prezydent Jacek Majchrowski w Krakowie wyszedł naprzeciw oczekiwaniom muzealników odnośnie płac. Dodał, że w Urzędzie Miasta Krakowa miały miejsce spotkania z przedstawicielami związków zawodowych, między innymi z Panem Przewodniczącym Wojciechem Grzeszkiem, i udało się wypracować podwyżki dla pracowników muzeów. Poinformował, że problemy płacowe nie dotyczą tylko pracowników kultury. W UMK nie było podwyżek od siedmiu lat. Na koniec powiedział, że Panu Prezydentowi Jackowi Majchrowskiemu na sercu leży poszukiwanie dodatkowych pomieszczeń dla Muzeum Historii Fotografii.

Pan Krzysztof Markiel, Dyrektor Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego podkreślił, że ostatnie lata to czas muzeów. W przestrzeni publicznej pojawiło się wiele nowych placówek i w zdecydowany sposób zwiększył się odsetek osób odwiedzających muzea. Deprecjonowanie tego czasu jako nieudanego i straconego jest niewłaściwe. Należałoby raczej mówić o kłopotach ludzi muzeów. Dodał, że w Małopolsce jest najwięcej muzeów w całej Polsce, region ten stanowi swoiste zagłębienie muzealnictwa. Z tego żyje region, ponieważ oznacza to turystykę i usługi. W związku z tym nikt nie ośmielił się podważać znaczenia muzeów w Małopolsce. Poinformował, że na przestrzeni ostatnich lat wydatki na nie się praktycznie podwoiły. Skutkowało to inwestycjami w skansenach w Małopolsce, budową Muzeum Armii Krajowej, Lotniczego Parku Kulturowego, Muzeum Jana Pawła II oraz wieloma innymi inicjatywami. Nowe muzea nie były i nie są zagrożeniem dla istniejących już placówek. Zauważył, że w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej otrzymamy kolejne środki finansowe, które skutkować będą powstaniem kolejnych instytucji kulturalnych. Następnie bronił projektu Wirtualne Muzea Małopolski, który powstał jako inicjatywa trzydziestu dziewięciu muzeów w regionie. Na projekt ten udało się zdobyć trudne pieniądze europejskie.

Zdigitalizowano kilka tysięcy obiektów, uruchomiono gigantyczną platformę, z której skorzystało ponad 360 tysięcy użytkowników ze 133 krajów.

Pan Dyrektor podkreślił, że pomimo tego, że samorząd jest podmiotem, któremu podlegają muzea, mają one osobowość prawną i mogą prowadzić własną politykę zatrudnienia oraz politykę wynagrodzeń. Dotacje publiczne stanowią tylko część przychodów każdej instytucji. Wszystkie te instytucje są w zdrowej sytuacji finansowej, ich dochody się zwiększają. Również od relacji pomiędzy pracownikami, a dyrekcją instytucji zależy poziom wynagrodzeń. Średnia pensja w muzeach podlegających województwu wynosi ponad 3000 złotych brutto. W zeszłym roku samorząd województwa zwiększył dotacje dla instytucji kultury, nie tylko dla muzeów, o ponad trzy miliony złotych.

Pan Wojciech Grzeszek wyraził zadowolenie z inwestycji kulturalnych w Małopolsce w ostatnich latach. Dodał jednak, że obecnie jest czas na podwyższenie zarobków pracownikom muzeów.

Pan Jerzy Smoła zaproponował przygotowanie projektu stanowiska w sprawie muzeów, który Rada mogłaby przyjąć na swoim następnym posiedzeniu.

Pan Wojciech Grzeszek powiedział, że istnieje taka możliwość w konsultacji z zainteresowanymi środowiskami.

Pani Marta Pręczyk powiedziała, że dwie poprzednie wypowiedzi nie dotyczyły tematu przewodniego spotkania. Odniosła się również do osób pracujących w projektach muzealnych, które mogą liczyć na wyższe wynagrodzenia. Podkreśliła, że takich osób jest niewiele i są to przeważnie te same osoby. Zgodziła się, że średnia pensja pracownika muzeum samorządowego wynosi ponad 3000 złotych brutto, jednak podkreśliła, że średnia pensja muzealnika placówki podlegającej bezpośrednio ministerstwu kształtuje się na poziomie ponad 4900 złotych brutto i jej celem jest podniesienie pensji do takiej kwoty w placówkach samorządowych.

Pan Witold Grela, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, Doradca zwrócił uwagę, że kultura to nie tylko muzea, lecz również domy kultury, teatry czy filharmonie. Dodał, że pracownicy sektora kultury są najgorzej zarabiającą grupą społeczną w Polsce. Podkreślił, że pracownicy samorządowych muzeów patrzą jak wyglądają siatki płac pracowników muzeów ministerialnych i dostosowują swoje wynagrodzenia do wynagrodzeń w muzeach narodowych obniżając jednak pewne wskaźniki. Poinformował, że ma informacje,

że w przyszłym roku wysokość wynagrodzeń będzie ustalana przez dyrektora placówki, a minimalna pensja w muzeach osiągnie pułap minimalnej pensji krajowej, czyli 1850 złotych brutto. Wyraził nadzieję, że prezentowane przez gości Rady postulaty wzrostu płac znajdą potwierdzenie w rzeczywistości już w najbliższym czasie i będą dotyczyły nie tylko muzealników, lecz również pracowników innych instytucji kultury.

Pan Wojciech Grzeszek zgodził się ze swoim przedmówcą, że należy pochylić się nad pracownikami i ich zarobkami wszystkich instytucji kulturalnych. Poinformował, że sprawa zarobków bibliotekarzy była poruszana w zeszłym roku, kiedy się okazało, że pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie są na szarym końcu jeśli chodzi o wysokość zarobków.

Pan Andrzej Rybicki odniósł się do wypowiedzi Pana Dyrektora Krzysztofa Markiela. Podkreślił, że nie kwestionował sensu powstawania nowych instytucji kulturalnych, lecz zwracał uwagę na niskie zarobki pracowników muzeów oraz dysproporcje pomiędzy wynagrodzenia muzealników w starych i nowych placówkach.

Pan Wojciech Grzeszek na zakończenie dodał, że panuje zrozumienie problemów kultury w resorcie. Poinformował, że planowane są rozmowy z Wicepremierem, Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Panem Piotrem Glińskim. Jest również zrozumienie w jednostkach miejskich. Wyraził nadzieję, że takie zrozumienie będzie również w jednostkach województwa. Podkreślił, że ma nadzieję, że zamiast sporu uda się znaleźć takie rozwiązania, które poprawią byt pracowników muzeów.

Pan Wojciech Grzeszek podziękował uczestnikom posiedzenia za przybycie i udział w dyskusji. Poinformował, że na kolejnym dodatkowym posiedzeniu na przełomie kwietnia i maja poświęconym problemowi górnictwa i hutnictwa przedłoży nowy harmonogram pracy Rady na rok 2016 ze zmodyfikowanymi datami spotkań.

Opracował: Wojciech Wojtasiewicz, Departament Rozwoju Gospodarczego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego